Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kraторach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów poniedziałek 3 września 1934 Nr. 242 ABC

Rosja będzie przyjęta do Ligi Narodów

WARSZAWA 2. 9. (tel. wł. G) Z Paryża donoszą: Francja i Anglja interwenjowały u kilku rządów, by uzyskać ich zgodę na przyjęcie Rosji do Ligi Narodów. Na skutek tych demarches Meksyk, który był dotąd przeciwnym wejściu Sowietów do Ligi, zdecydował się głosować za ich przyjęciem i za przyznaniem **jej stałego mandatu.** Przedstawiciele Francji i Anglji odwiedzili również szwajcarskiego ministra spraw zagranicznych, lecz, jak sądzić można z wywodów prasy szwajcarskiej, odpowiedź p. Motty nie wypadła zbyt optymistycznie. „Neue Zuricher Zeitung" wprost **grozi wystąpieniem Szwajcarji z Ligi Narodów, jeśli Moskwa zasiądzie w Genewie.** Odwrot nie ma się sprawa z Holandją, gdzie **sukces Francji i Anglji jest zupełny.**

Mówi się w Paryżu, że zaszła również pewna ewolucja w poglądach Polski. Jak wynika z notatki o charakterze półurzędowym zamieszczonej w dzisiejszym „Temps", **rząd polski jest przychylnie nastawiony do sprawy przystąpienia Rosji do Ligi Narodów.** Nim jednak to nastąpi, pragnie uzyskać gwarancję, **że w sprawach mniejszościowych Rosja nie będzie zatruwała atmosfery genewskiej,** jak to w ciągu całych lat 15 czyniły Niemcy.

W dalszym ciągu prawicowa „Liberte" i „Journal des Debats" zwalczają dopuszczenie Sowietów do Ligi, podczas, gdy prasa lewicowa ze socjalistycznym „Populaire" na czele prowadzi żywą agitację za ich przyjęciem

Uchodzi za pewne, że Francja i Anglja przeprowadzą przyjęcie Sowietów do Ligi i przyznanie im stałego miejsca w Radzie Ligi. Dla przyjęcia do Ligi potrzeba 2/3 głosów członków Ligi, do przyznania zaś stałego miejsca potrzeba ponadto jednomyślnej uchwały Rady Ligi.

Traktat mniejszościowy a Sowiety

WARSZAWA. 2. 9. (Tel. wł. G.) — Z Genewy donoszą: Journal de Génève domaga się, by Rosji narzucono przy sposobności wejścia jej do Ligi traktat ochrony mniejszości. Ale sprawa jest jeszcze niemożliwa.

Rosja posiada 60 miljonów mniejszości narodowych (Gruzja, Kaukaz, Turkiestan itd.). Gdyby wszystkie te mniejszości chciały informować Ligę o szlachetnem traktowaniu ich przez Sowiety, Genewa wnet zamieniłaby się w pandemonium.

Delegacja polska do Genewy

Obok delegatów polskich, których już wymieniliśmy, wyjadą na 81-szą sesję Ligi Narodów do Genewy jako zastępcy delegatów: dr. Witold Chodźko, szef gabinetu ministra spraw zagranicznych dyr. Roman Dębicki; wicedyrektor departamentu politycznego p. Tadeusz Gwiazdowski i sekretarz delegacji na konferencję rozbrojeniową dr. Tytus Komarnicki. Biuro prasowe delegacji polskiej prowadzić będzie zastępca naczelnika wydziału prasowego min. spraw zagr., p. Jan Librach.

Wyrok potępiający działalność sen. Dobieckiego

WARSZAWA 2. 9. (tel. wł. G) W dniu dzisiejszym ogłoszono wyrok sądu klubowego BB z dnia 25 VIII. **w sprawie sen. Artura Dobieckiego.** Wyrok ten odczytał na wczorajszem posiedzeniu prezydjum BB. pułk. Sławek.

Sąd złożony z sen. Janty - Połczyńskiego jako przewodniczącego oraz sen. Romana i pos. Czumy, powołany na życzenie sen. Dobieckiego dla zbadania jego działalności w związku z układem zawartym 3 sierpnia w sprawie Żyrardowa orzekł m. in.:

„Sąd uznaje postępowanie sen. Dobieckiego, objęte badaniem sądu za wysoce niewłaściwe dla senatora Rzplitej członka BBWR, oraz świadomego swych obowiązków i odpowiedzialności wobec Państwa obywatela".

Wobec takiego orzeczenia p. Dobiecki złożył mandat poselski i przesłał do klubu list, w którym prosi o **skreślenie go z grona członków BB.** Skreślenia tego dokonano na wczorajszem posiedzeniu prezydjum klubu BB.

Wycofanie starych blankietów P.K.O.

WARSZAWA, 2. 9. (Tel. wł. G.) — W związku z wprowadzeniem z dniem wczorajszym w życie opłat przy nadawaniu przekazów Pocztowej Kasy Oszczędności, zarządziło Ministerstwo Poczt i Telegrafów, aby **wpłaty przyjmowano wyłącznie na nowych blankietach, posiadających rubrykę a wpisywanie brzmienia konta na dowodach wpłaty i wpisu.** Blankiety nadawcze P.K.O. bez tych rubryk zostaną wycofane z obiegu. 4566

Niektóre urzędy pocztowe wymagają naklejenia znaczków na odwrotnej stronie blankietów nadawczych P. K. O. z powodu umieszczenia na nich różnych notatek. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyjaśniło, że krótkie notatki, które wskazują tylko imię nazwisko, miejsce zamieszkania wpłacającego, datę wpłaty, sposób zapisania w księgach handlowych, oraz cel i tytuł wpłaty są wolne od opłaty pocztowej. Od wszelkiej innej korespondencji zamieszczonej na odwrotnej stronie dowodów wpłaty, pobierana ma być opłata ustalona dla zwykłych kartek pocztowych.

Zażydzenie szkół polskich postępuje naprzód

O zażydzaniu szkół polskich przez władze szkolne nadchodzą dalsze wiadomości. Dzieci żydowskie w Augustowie uczyły się w szkołach oddzielnych. Po wybudowaniu zaś nowego gmachu szkolnego wprowadzono je do tego gmachu, ale do osobnych klas.

W nowym roku szkolnym jednak połączono już dzieci żydowskie w wyższych oddziałach z dziećmi katolickiemi, a w ślad za tem wprowadzono też jednego żyda i dwie żydówki jako nauczających w tych klasach mieszanych i niektórych czysto polskich: nauczyciel — żyd ma nawet wychowawstwo w jednej klasie.

Ludność Augustowa zaprotestowała przeciwko temu i domaga się przywrócenia poprzednich stosunków w szkole.

Komu to rozgoryczenie ludności jest potrzebne?

Mussolini o wyludnieniu Francji

LONDYN 2. 9. (KAP.) Mussolini zamieścił w angielskim dzienniku „Sudnay Express" dłuższy artykuł zatytułowany „Wymierająca rasa biała", w którym poświęca specjalną uwagę wyludnieniu się Francji: pisząc: „Jeżeli płodność małżeństw francuskich będzie dalej zmniejszać się w średniem tempie ostatnich lat osiemnastu, **to za lat dziesięć — jest matematycznie pewne — iż Francja będzie rejestrowała rocznie najwyżej 550.000 urodzeń. Dla braku pracowników ziemi rząd francuski nie będzie w stanie zrównoważyć swego budżetu, dla braku mężczyzn kraj nie będzie zdolny bronić swych granic.**

Nie chodzi o niebezpieczeństwo dalekie, ale bardzo bliskie. Francja niema godziny czasu do stracenia, by znaleźć środek zaradczy. W kilku jej departamentach szkoły trzeba zamykać dla braku uczniów, w innych zaś do szkół francuskich uczęszczają przeważnie imigranci: Włosi, Polacy, Hiszpanie. Jeżeli położenie się nie zmieni, to można przewidzieć, że przy końcu stulecia Francja będzie miała mniej liczną ludność aniżeli Hiszpanja obecnie.

Likwidacja Polskiej Komisji Rewindykacyjnej w Sowietach

WARSZAWA, 2. 9. (Tel. wł. G.) — Komisja dla rewindykacji zabytków polskich w ZSRR. zakończy w ciągu m. września swoje prace.

Po wysłaniu 2-ch ostatnich transportów książek, rękopisów i dzieł sztuki odzyskanych w Sowietach, nastąpić ma zwinięcie agend komisji w Leningradzie.

Nowa lista zakazanych czasopism

WARSZAWA. 2. 9. (Tel. wł. G.) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debit w Polsce następującym czasopismom zagranicznym: "Nowe życie" (Paryż w języku polskim), „Nasz Kurjer" (Paryż w języku polskim), „Trudowa Ukraina" (Praga czeska w języku ukraińskim), "Ukraińskie Słowo" (Uszgorod, Czechosłowacja) i „Der Helfer" (Paryż w języku żydowskim).

Przed powrotem polskiej ekspedycji polarnej do kraju

WARSZAWA, 2. 9. (Tel. wł. G.) — Według wiadomości otrzymanych przez Polski Komitet Polarny ekspedycja do Spitzbergen wyruszyła już w drogę powrotną do kraju przez Norwegję.

Polska wyprawa polarna wiezie ze sobą bogate materjały meteorologiczne, mapy niezbadanych dotąd okolic podbiegunowych, oraz film ilustrujący przebieg wyprawy. Przyjazd uczestników wyprawy do Warszawy przez Gdynię spodziewany jest około 10 bm.

Akcja stowarzyszeń o obniżkę komornego

WARSZAWA, 2. 9. (Tel. wł. G.) — W najbliższych tygodniach przeprowadzona będzie akcja stowarzyszeń urzędniczych o **obniżenie komornego w domach prywatnych, w domach ZUP-u** itp.

Na dzień 5 bm. wyznaczone zostało posiedzenie komitetu wykonawczego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, na którem ustalony zostanie plan tej akcji. Sprawą tą zajmie się również w nadchodzącym tygodniu Centralna Rada Pracowników Państwowych i Samorządowych. Urzędnicy domagać się będą potanienia komornego w granicach od 25—30 proc.

Wiadomości sportowe

REPREZENTACJA POLSKI NA MISTRZOSTWA DO TURYNU

Polski Zw. Lekkoatletyczny zestawił już skład reprezentacji polskiej na mistrzostwa Europy, które odbędą się w dniach 6—9 września br.

Skład przedstawia się następująco: Kusociński — na 1500 i 5000 mtr. Pławczyk — dziesięciobój i skok wzwyż. Heljasz — kula i dysk. Kucharski — 800 i 1500 mtr. Luckhaus — trójskok. Ponadto brany jest pod uwagę Nowak, którego wyjazd zależny jest jednak od wyniku, jaki zdoła osiągnąć na dzisiejszych zawodach Poznań — Warszawa.

Kierownikiem ekspedycji jest p. Szlachciak. Ponadto z drużyną jechać ma kpt. Misiński.

PUHAR NARODÓW ZDOBYWAJĄ POLACY

RYGA. W rozgrywających się tu zawodach hippicznych, odbył się wczoraj bieg o puhar narodów. **Zwycięstwo zarówno indywidualne jak i zespołowe odnieśli jeźdźcy polscy.** Drużyna polska miała tylko 8 i 3/4 punktów karnych, 2) Łotwa — 24 p. k., 3) Niemcy — 28 p. k. Indywidualnie zwyciężył por. Komorowski (Polska) na Owocu bez punktów karnych.

Urywki z dnia

Czy w Łodzi będą rządzić narodowcy

Krakowski I.K.C., organ sanacyjnego „bezpartyjnictwa“, donosi z Warszawy, że już we wrześniu br. zostanie podobno zwołana rada miejska w Łodzi, w której — jak wiadomo — na 72 miejsc czterdzieści mają narodowcy. Korespondent IKC'a pisze:

Dowiadujemy się równocześnie, że czynniki miarodajne nowej radzie miejskiej, mimo jej charakteru politycznego nie będą czyniły żadnych przeszkód. Dotyczy to również osoby przyszłego prezydenta miasta, który będzie zatwierdzony, o ile nie sprzeciwiają się temu względy **natury ściśle rzeczowej.**

W łonie czynników miarodajnych zgodnie z oświadczeniem premjera Kozłowskiego wzięła górę tendencja, że do nowego samorządu łódzkiego ustosunkować się trzeba rzeczowo.

W ten sposób narodowa demokracja będzie musiała wziąć w Łodzi odpowiedzialność za gospodarkę miejską. Jest rzeczą ciekawą, że w łonie obozu narodowo-demokratycznego nic jeszcze nie mówi się o personalnych sprawach tego magistratu. Do tej chwili nie wiadomo nic o tem, kogo narodowa demokracja desygnuje na prezydenta miasta.

Obłuda IKC. przewyższa Himalaje. W Poznaniu, gdzie również jest większość narodowa, nie zatwierdzono takich kandydatów, jak Cyryl Ratajski i Dr. Mieczkowski. Łódzcy natomiast narodowi kandydaci na fotel prezydencki dotychczas są w więzieniu śledczem i możeby IKC. najpierw o odpowiedzialności za rządy w Łodzi...

„W rocznicę wymarszu Siczowych Strzelców“

W niedzielę, 26 ub. m. otwarto uroczyście we Lwowie boisko i park sportowy tzw. „Wielkiego Łuhu“ — organizacji „ukraińskiej“ wychowania fizycznego.. Święto to, w którem wzięło udział ponad 1300 umundurowanych „Łuhowyczok i Łuhowyków“, stało pod znakiem rocznicy wymarszu na wojnę światową ukraińskich Siczowych Strzelców, pomocniczej wojskowej formacji austrjackiej. Z tego powodu pisze lwowski oragn Starorusinów, tygodnik „Zemla i Wola“.

„Różnie można komentować ten kolejny ukraiński **podkuratelny** wychylas. Niektórzy gotowi w nim widzieć jawną oznakę pozytywnego nastawienia galicyjskiego ukraińcstwa do dzisiejszych realnych warunków politycznych w kraju; niektórzy z rządowych polskich sfer chcą w nim widzieć i **nawet już widzą decydujący zwrot w politycznej psychice galicyjskiego ukraińcstwa.** My jednak w tym wypadku nie bierzemy się do nawracania ani przekonywania kogokolwiek co do istotnych przyczyn i motywów tej ukraińskiej politycznej „ewolucji“ Dla nas jako bliżej znających ducha i psychikę galicyjskiego ukraińcstwa w jego całości, ten „rocznicowy“ przejaw ukraińskiej „politycznej ewolucji“ przedstawia się nie jako coś innego, lecz tylko **jako taktyczna chytrość ukraińskich prowodyrów, obliczona na ukołysanie i uspokojenie cudzej uwagi, osobliwie wyostrzonej po ostatnich aktach terroru ukraińskiej konowalszczyzny.** Jest to tylko taktyczny wychylas, który nie ma głębszego znaczenia w rozfanatyzowanem i zanarchizowanem środowisku ukraińskiem“

Z narodowego punktu widzenia najważniejsze w tej chwili jest to, że „ukraińcy“ zdobyli we Lwowie jeszcze jedną placówkę i jeszcze jeden punkt oparcia.

Książę Jerzy — „potężny słoń“

Z okazji zaręczyn najmłodszego syna angielskiej pary królewskiej, księcia Jerzego, z księżniczką grecką Mariną, przynoszą dzienniki angielskie dużo interesujących szczegółów z życia młodego księcia.

Książę Jerzy, dziś 32-letni mężczyzna, cieszy się **ogromną popularnością** w całym kraju. Posiada wszystkie możliwe zalety towarzyskie: jest znakomitym tancerzem, gra doskonale na fortepianie, jest wszechstronnie wykształcony.

„Karjerę“ swą rozpoczął **w 14 roku życia,** wstępując do służby w marynarce angielskiej. W roku 1920 mianowany **oficerem marynarki,** pełni przez ośm lat służbę na okręcie, — którą jednak musiał porzucić z powodu złego stanu zdrowia.

Przerzucił się następnie do **służby w dyplomacji,** pracując jako trzeci sekretarz stanu we Foreign Office. **Jedyny to człowiek rodziny panującej,** który pracował w służbie rządowej.

Służbę tę pełnił jednak przez czas krótki, a obecnie został zurlopowany.

Ks. Jerzy objechał już **cały świat** i wszystkie dominja i kolonje angielskie O popularności jego świadczy m. inn. fakt, że **liczne plemiona murzynów** w Rodezji i w Kongo nadały mu honorowy **tytuł wodza,** obdarzając go efektownie brzmiącemi przydomkami, jak **„Potężny słoń“, „Trzęsąca się ziemia“** i t. p.

Również i narzeczona jego, **księżniczka Marina,** jest osobą dobrze znaną w najwyższych sferach Londynu. Ojciec jej, **ks. Mikołaj,** mieszka w Londynie już od kilku lat. Posiada on duży talent literacki i malarski. Pewnego rodzaju sensacją była urządzona w Londynie przed trzema laty wystawa obrazów, namalowanych przez księcia, który jednak wówczas występował jeszcze pod pseudonimem, jako **„monsieur Nicolas le Prince“.**

Małżeństwo młodej pary odbędzie się za parę miesięcy w historycznej katedrze w Westminster. Książę Jerzy otrzymywać będzie apanaże w wysokości 25 tysięcy funtów rocznie.

Stawiski był dygnitarzem masońskim

Jest rzeczą charakterystyczną, że **we wszystkich aferach Stawiskiego** — już od roku 1926 przewijają się nazwiska wybitnych osobistości, należących do **francuskiej masonerji.**

Czy to będą **obrońcy** genjalnego oszusta, jak Renouth, czy **urzędnicy policyjni** jak kom. Bayard czy **prezydenci** zakładanych przez Stawiskiego towarzystw jak deputowany Garat, czy nawet **lekarz** dr. Vachet, wystawiający mu świadectwo choroby, — wszyscy oni bez wyjątku należą do lóż masońskich.

Fakta te nabierają właściwego naświetlenia w relacji „Echo de Paris“. Pismo to podaje, iż **Stawiski od szeregu lat był członkiem Loży masońskiej „Internationale“, w której nawet piastował wysoką godność.**

Stawiski brał stale udział w posiedzeniach tej loży, odbywających się przy rue Cadet w Paryżu.

Wobec tego nie można się dziwić, że znajdował on przez tyle lat oddanych mu a wpływowych obrońców, umiejących zręcznie tuszować każdą jego zbrodnię, mogącą skompromitować masońskich dygnitarzy.

Były minister wielkiej Loży Francji demaskuje masonerję

Prawdziwą, niecodzienną sensacją stało się we Francji **wystąpienie publiczne** Alberta Vigneau, — jednego z wybitniejszych masonów francuskich, — z organizacji masońskich.

Vigneau w piśmie wystosowanem do Zarządu organizacji księży, byłych kombatantów stwierdza na wstępie, że już od pierwszego roku należenia do masonerji **był systematycznie oszukiwany.**

W liście swym pisze dalej:

„Szybko zdałem sobie sprawę z tego, że masonerja **nie była tem,** co kłamliwie mówiono o niej kandydatowi chcącemu do tego stowarzyszenia należeć, że masonerja jest stowarzyszeniem ludzi wolnych dobrych obyczajów i o zdrowym sądzie, poszukujących poznania Prawdy we wszelkich dziedzinach: moralności, filozofji, nauki, ekonomji... **Kłamstwo! Ja to mówię, ja stary mason, dawny dygnitarz swej loży, jest to kłamstwo.**

Warsztaty masońskie nie są miejscami gdzie udziela się wtajemniczeń filozoficznych, gdzie urabiają ludzi godnych tego miana, obywateli świadomych i oświeconych, jak to masoni głoszą w swych publikacjach. Nie, w warsztatach masońskich zajmują się wyłącznie intrygami politycznemi, antyklerykalnemi, laicyzmem w najgorszym sensie tego wyrazu, oraz.. antymilitaryzmem. nazywają to oni „walką przeciw błędom, przeciw fikcjom“.

Ojczyzna jest błędem, Bóg jest fikcją dla olbrzymiej większości wolnomularzy. Długi czas miałem nadzieję zreformowania tego skorrumpowanego środowiska. W lożach zawsze **zwalczałem ruch przeciwreligijny i antypatrjotyczny,** które uważałem za niesprawiedliwe i bardzo szkodliwe dla bezpieczeństwa kraju. W tym celu zarządzałem konferencje, które wywołały **krzyk oburzenia** w lożach.

Nie byłem antyklerykałem, nie byłem nieprzyjacielem katolicyzmu, nietylko z racji ducha tolerancji, ale z przekonania; oraz — szczyt wszystkiego, — **byłem patrjotą.**

Pozatem groziłem, — o zbrodnio, — że bezlitośnie zdemaskuję „braci“, którzy mniej lub więcej wmieszani są w aferę Stawiskiego.

Do Federalnej Wielkiej Loży Francji napłynęły przeciw mnie skargi. Chciano postawić mię w stan oskarżenia. Ale dzień 6 lutego, który wzniecił strach w lożach, był przyczyną, że 18 lutego zebrał się **nadzwyczajny konwent, na którym postanowiono wykluczyć lub zawiesić w prawach i czynnościach wszystkich „braci“ należących do organizacji patrjotycznych lub z niemi sympatyzujących,** z racji naruszenia przez nich wszystkich prawideł i tradycyj masonerji Ja byłem jednym z takich, zatem loża względem **patrjotów stosuje rygory,** których nie **stosuje** względem „braci“ w **rodzaju Stawiskiego.** Jestem najpewniejszy, że „bracia“ skompromitowani — nawet bardzo w aferze Stawiskiego, **nie są bynajmniej usunięci z masonerji,** lecz conajwyżej prowizorycznie uznani za „braci śpiących“.

Oto dlaczego z podniesioną głową, z wyzwolonem sumieniem wystąpiłem z wolnomularstwa.

Albert Vigneau, były mistrz Wielkiej Loży Francji.

„Tschedischtschetschetsch“

„Berliner Tageblatt“ zamieścił ostatnio obszerniejszy reportaż z wycieczki **do Warszawy,** pióra niejakiej p. Tronier-Funder.

Niewiele zdaje się widziała p. Funder w Warszawie:

Jakąś niewiastę o smutnych oczach, żyjącą wspomnieniem miłości... **do oberleitnanta Kocha** ze Saksonji — historyczną **winiarnię Fukiera,** gdzie jakiś Czech (!) zapijał się szampanem przy dźwiękach cygańskiej kapeli.

Zburzenie Soboru na placu Saskim tłomaczy sobie w sposób naiwnie uproszczony: szybkim upadkiem przysłowiowej niegdyś pobożności i religijności Polaków...!

Impresje swe kończy uwagą, że słowo „36“ wymawia się po polsku „Tschedischtschtschtsch“, — co napoiło ją zdecydowanym szacunkiem dla polskiej mowy...

Swiatowa statystyka rozwodów

Uczeni amerykańscy, zajęli się zestawieniem szczegółowej statystyki rozwodów na całej kuli ziemskiej za rok 1932.

Ze statystyki tej wynika, że i na tem polu **Ameryka bije wszystkie rekordy** cyfrą 145 rozwodów na każde 100 tysięcy mieszkańców.

Drugie miejsce zajmuje Austrja z liczbą 100 rozwodów na każde 100 tysięcy, — dalej idą Japonja 77.4, Łotwa 74.4, Szwajcarja 70.7, Niemcy 65, Estonja 63,6, Francja 50.7.

Najlepiej pod tym względem stoi Anglja, gdzie liczba rozwodów nie przekracza 9.4 na 100 tysięcy.

Dobrowolne męczennice

Lekarze francuscy przeprowadzili wyczerpującą ankietę co do odżywiania się ludności francuskiej.

Wyniki tej ankiety były dość nieoczekiwane i charakterystyczne. Lekarze stwierdzają, że na ogół ludność odżywia się dostatecznie.

Niedożywienie obserwowano tylko u ludzi najbiedniejszych — i najbogatszych, w szczególności u bogatych kobiet, które głodzą się pop-ostu systematycznie dla zachowania... modnej sylwetki.

Ford kupuje domek Anny Boleyn

Henry Ford zakupił mały domek w pobliżu Chelmsford w Anglji, będący niegdyś własnością Anny Boleyn.

Domek ten zostanie odrestaurowany i stylowo urządzony zgodnie z duchem ówczesnej epoki, tj. czasów Henryka VIII.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Śp. Julja Labega

żona przemysłowca, zasnęła w Panu w 49 r. życia osierociwszy męża Józefa, córki Zofję i Marylę.

Z wiary gorącej czerpała te siły, które pozwoliły Jej zwalczać bez skargi długoletnią chorobę. Pomna słów Chrystusowych: „Weź krzyż swój i naśladuj mnie“, dźwigała swój nad miarę ciężki krzyż życiowy, do kresu. Przed sądem Boskim, przed którym dziś stoi, będzie Jej policzone, iż głodnych nakarmiła, nagich odziewała, bliźnich kochała, a na duszy jej nie ciążyło brzemię krzywdy ludzkiej. Bóg policzy Jej mękę doczesną i otrze łzę z oczu Jej.

Niech śpi w pokoju i niech Jej ziemia lekką będzie. (x).

Przed dwudziestu laty...

Dzień 3 września 1914 upłynął we Lwowie pod znakiem gorączkowego wyczekiwania.

Miasto zupełnie **odcięte od świata.** „Gazeta lwowska“ przestała wychodzić, — tak samo „Diło“ i „Słowo“.

Rada miejska urzęduje w permanencji na ratuszu, oczekując wkroczenia wojsk rosyjskich.

Wreszcie o godzinie 11.30 rano pojawiły się **pierwsze forpoczty jazdy rosyjskiej** od strony rogatki Zielonej. Publiczność, tłumnie zebrana, przyjęła ich w pełnym spokoju, wdając się z żołnierzami w rozmowy.

O godz. 11.45 na żądanie komendy wojsk rosyjskich udali się na rogatkę imieniem Rady miejskiej radni Wczelak i Hingler.

DAJ GROSZ NA LOPP.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika śląska

Tragiczny finał wybryku

Na linji kolejowej między Orzegowem, a Chebziem usiłował wskoczyć do jadącego pociągu towarowego, 15-letni Wiciok Franciszek z Orzegowa. Wskutek potknięcia się, lekkomyślny chłopiec dostał się pod koła pociągu i poniósł na miejscu śmierć. (wł.)

Pomysłowy oszust

W okolicach Rybnika uwija się nieznanego nazwiska osobnik, który przed stawiając się, jako urzędnik Wydz. Powiat. w Rybniku za odpowiednią kwotę obiecuje naiwnym zwolnienie od podatku od psów. Ostatnio nabrał w ten sposób dwu rolników w Przegędzie, którzy zorjentowali się dopiero po otrzymaniu nakazów płatniczych. Za oszustem wdrożono poszukiwania (wł.).

Żyd okradł magistrat katowicki

Władze policyjne przytrzymały ostatnio sprawców kradzieży żelaznych pokryw kanalizacyjnych, stanowiących własność magistratu miasta Katowic w osobie Richtera Egona, handlarza starem żelazem z Załęża, Falkusa i Nieslera. Aresztowanych przekazano władzom sądowym. (wł.)

Napad rabunkowy na listonosza

Z Pszczyny donoszą, iż na drodze koło Miedzna dwaj nieznani bandyci dokonali napadu rabunkowego na listonosza, który przewoził torbę z pieniądzmi, w asyście post. P. P. Bandyci zranili ciężko listonosza i policjanta, poczem zrabowawszy 7.000 zł zbiegli do lasu. Władze zarządziły pościg. w czasie którego natknęły się na drugą zbrodnię bandytów. Znaleziono mianowicie zwłoki gajowego Masny, który prawdopodobnie usiłując zatrzymać uciekających morderców, sam padł ofiarą.

Kronika stanisławowska

DYREKCJA KOLEJOWA ZATRUDNIA ŻYDÓW. Przykre wrażenie wywołał fakt, że Stanisławowska Dyrekcja Kolejowa zatrudnia do robót murarskich, przy odnowieniu kamienicy kolejowej przy ul. Kolejowej l. 47 żydów. Czy nie lepiej, panowie z D. O. K. P. w Stanisławowie, dać możność uczciwego zarobku bezrobotnym murarzom katolikom?

EPIDEMJA CZERWONKI W WOJEW. STANISŁAWOWSKIM. Jak już donosiliśmy, na terenie wojew. stanisławowskiego wybuchła epidemja czerwonki, która specjalnie groźne objawy przybrała w powiecie tłumackim, kałuskim, i dolińskim. Pozatem w okolicznych wsiach Stanisławowa, oraz w samem mieście zanotowano zachorowania na czerwonkę. W związku z powyższem, władze wydały szereg zarządzeń, a na mieście pojawiły się obwieszczenia informujące ludność miasta o środkach ochronnych przeciw czerwonce. Pozatem w miejskim urzędzie zdrowia przeprowadza się bezpłatnie szczepienie (syst. doustnym) przeciw czerwonce.

OBERWANIE SIĘ CHMURY. 31 ub. m. przeszła nad Jesieniowem Górnym wielka burza, połączona z oberwaniem się chmury, wyrządzając znaczne szkody. I tak przerwana została komunikacja kołowa na linji Kosów — Krzyworóżnica — Żabie. Ponadto w czasie szalejącej tej samej burzy, spłonął od pioruna dom gospodarza Czkwarka w Tarnawicy, wraz z Anną Małecką, której nie zdołano uratować.

REPERTUAR KIN: Ton: Tańcząca Wenus, **Warszawa:** Cesarskie łowy, **Urania:** Zemsta dra Fu-Manchu, **Olimpia:** Pat i Patachon jako kompozytorzy, **Raj:** Romans Mańki Greszynej.

Nieprawdopodobna historja w przemyskim szpitalu

Oryginalny „lekarz - okulista" i jego „wpływy warszawskie"

Na ustach całego Przemyśla jest w obecnej chwili niezwykle ciekawa historja, której terenem jest **przemyski szpital powszechny.**

W kwietniu br. na zarządzenie miarodajnego czynnika lwowskiego usunięto ze szpitala okulistkę, a na jej miejsce przyjęto **warszawskiego lekarza Dr. Umańca,** który równocześnie ogłosił w pismach miejscowych, że ordynuje również prywatnie przy Placu na Bramie. Choć dr. Umaniec posiadał silne poparcie, **dyrektor szpitala dr. Jan Zaczek zażądał od niego okazania dyplomów. P. Umaniec zrazu odmówił i przedstawił pismo, z którego wynikało, że „nie wolno go legitymować",** później jednak zaprezentował dyplomy z Wilna, Pragi i Paryża. Wątpliwości zostały usunięte i Dr. Umaniec objął kierownictwo oddziału ocznego, a ponieważ był jedynym okulistą Polakiem w mieście, zdobył szeroką klijentelę.

Praktyki jego zaczęły jednak wzbudzać **liczne wątpliwości.** Nie umiał on np. przeprowadzać operacyj **rzekomo z braku przyrządów,** a wszystkie dolegliwości oczne leczył, **jednem z dwu lekarstw, które stale nosił z sobą w kieszonkach kamizelki.**

Ponieważ narzekania na brak przyrządów stawały się ze strony Dr. Umańca, coraz częstsze, dyrekcja szpitala **sprowadziła ich na kilkanaście tysięcy złotych.** Nasz okulista przeprowadził wówczas na jakiejś kobiecie operację katarakty, **co zupełnie mu się nie udało, a nadomiar złego, zwróciło uwagę, na brak u niego kwalifikacyj.** Skoro nadto okazało się, że dr. Umaniec **nie zna języka francuskiego,** choć rzekomo w Paryżu kończył studja, **bomba musiała wybuchnąć. Dr. Zaczek odniósł się z odpowiedniemi pytaniami do uniwersytetu praskiego. Z Wilna nadeszła odpowiedź, że studenta o takiem nazwisku nigdy tam nie było, podczas kiedy z Pragi przybył do Przemyśla wywiadowca policji.** Z oświadczeń jego okazało się, że coprawda na medycynie praskiej nie było nigdy żadnego Umańca, ale za to, **osobnik o tem nazwisku, ożeniwszy się w Pradze z bogatą właścicielką introligatorni, zaraz po ślubie uciekł, zabierając jej wszystkie pieniądze.** 5666

Mając do dyspozycji powyższe rewelacje, udał się dr. Zaczek do Lwowa, skąd przed paru dniami przywiózł **polecenie natychmiastowego rozwiązania stosunku służbowego z tajemniczym „lekarzem".** I tak się też stało. Na zajęte przed paru miesiącami stanowisko powróciła lekarka - żydówka niestety.

Nasuwa się teraz pytanie, **co porabia p. Umaniec?** Otóż nic. Kpi sobie z rozmów całego Przemyśla, a nawet w miejscowych pismach umieścił reklamy, w których donosi, że **„po rezygnacji z ordynacji w szpitalu powszechnym w Przemyślu" przyjmuje w dalszym ciągu.** „Dr. Umaniec" opowiadał na lewo i prawo o swoich **wpływach warszawskich,** to też wielu ludzi udawało się do niego o protekcję.

Afera Umańca, bliźniaczo jest podobna do przemyskich historyj z O. Konickim, który przed dwoma laty okazał się **zwykłym oszustem.** O jej dalszym rozwoju nie omieszkamy poinformować czytelników.

Przed Kongresem Eucharystycznym w Chełmie Lubelskim

Dnia 8 i 9 września br. w Chełmie Lubelskim odbędzie się Kongres Eucharystyczny. Z każdym dniem wzbudza on coraz żywsze i powszechniejsze zainteresowanie zarówno wśród wiernych diecezji lubelskiej, jak i sąsiadujących z nią dekanatów diecezyj: Podlaskiej i Łuckiej.

Kilka ważnych okoliczności zbiega się ku uświetnieniu uroczystości kongresowych. Dzień 8 września — Narodzenie Najświętszej Marji Panny — to od wieków święto Ziemi Chełmskiej, na które corocznie zdążają wielotysięczne rzesze pielgrzymów.

Chełmszczyzna wraz z Podlasiem to teren **gdzie dokonano niejako czwartego rozbioru Polski,** gdzie szczególnie zawzięcie prześladowano Kościół katolicki i przemocą narzucano ludowi katolickiemu prawosławie. To też gdzie przedtem gnębiono wiarę Chrystusową — dziś przygotowuje się jej wspaniały trjumf i manifestacje.

Komitet Wykonawczy Kongresu wraz z siedmioma sekcjami pracuje bardzo intensywnie, aby uroczystości Kongresowe wypadły jaknajwspanialej i najowocniej.

Porównanie obecnego Challenge'u z poprzedniemi

(t) Charakter obecnego Challenge'u odbiega w wielkim stopniu od prób Challenge lat ubiegłych. Regulamin zasadniczy pierwszego Challenge 1929, aczkolwiek w swej głębokiej intencji nastawiony na eliminację najlepszego samolotu turystycznego, to jednak w szczegółach raczej **oddawał pierwszeństwo pilotowi,** a nie maszynie — konstruktorowi, czyli **dopuszczał pewnego rodzaju przypadkowość.** Porównując stosunek punktacji za próby techniczne i ocenę własności technicznych w zestawieniu z lotem okrężnym, okazuje się, że na 37 proc. punktacji, którą możnaby było zdobyć za własności techniczne, lot okrężny (regularność i średnia szybkość) dawał 63 proc. punktacji.

Dalsze zawody 1930 i 1932 **kładą coraz większy nacisk na konstruktora,** wprowadzając szereg nowych, zróżniczkowanych własności technicznych samolotu. Regulaminy tych Challenge modyfikują lot okrężny: od stosunkowo łagodnego tempa lotu 1929 r. na przestrzeni 6.000 km. — przy dwutygodniowym czasie, — dochodzimy w roku 1930 do 7.500 km. przy 12 dniach. **a w roku 1932 do 7.500 km. w 6-ciu dniach!!** Zawodnicy w roku 1932 przebywają trzy razy tyle dziennie co w roku 1929 i dwa razy tyle co w roku 1930. Za takie mordercze tempo w roku 1932 pilot otrzymuje wciąż mniej punktów; szanse zawodnika wyrażają się: 55 proc. — ocena własności technicznych i 45 proc. — lot okrężny. Te zwiększone wymagania techniczne spowodowały, że już na konkurs 1932 poszczególne Państwa rozpoczęły budowę specjalnych samolotów turystycznych.

Organizacja Challenge 1934 poszło po generalnej linji inicjatorów — wybrania najlepszego sprzętu. Próby techniczne stanowią dalszy rozwój eliminacji najlepszego samolotu. Ogólna punktacja prób technicznych w roku 1934 osiągnęła prawie 80 proc., a więc **zaledwie 20 proc. pozostawiono dla lotu okrężnego czyli sprawdzenia użytkowości.** W tym roku wielka przewagę odnosi czynnik konstruktora nad załogą. Druga grupa prób tegorocznego Challenge to lot okrężny, skondenzowana próba rzeczywistej użytkowności. Dla załogi wprowadzono szereg wymagań przedewszystkiem co do tempa, które wynosi dziennie około 1.400 km., a nawet w drugim etapie dziennym Paryż — Casablanca 1.900 km Średni przelot dzienny w locie okrężnym w poszczególnych Challenge przedstawia się następująco: Rok 1929 — 440 km., rok 1930 — 625 km., rok 1932 — 1.220 km., rok 1934 — 1.360 km.

Fakt, że w Challenge bierze udział względnie mało państw, tłumaczy się tem, że **konkurs jest dla niektórych zbyt trudny, może nawet beznadziejny z punktu widzenia posiadanego sprzętu.** Stąd wolą wogóle nie przystępować do rozgrywki, by świadomie nie znaleźć się na ostatniem miejscu.

Oficjalne programy zawodów Challenge 1934 oraz przedsprzedaż biletów wstępu na lotnisko w Skniłowie w dniach przelotu, można nabyć w kiosku tytoniowym w Galerji Marjackiej Lwów, pl. Marjacki 5.

Kronika lubelska

Wiadomości diecezjalne

DIECEZJA LUBELSKA. Przeniesieni XX. proboszczowie. Antoni Peret z Boisk do Zawałowa, Franciszek Mazur z Krasienina do Klementowic.

Mianowani Proboszczami XX.: Henryk Blicharski wikar. z Józefowa Biłgorajskiego, proboszczem par. Majdan Sopocki; Walenty Ligaj, Rektor kościoła św. Katarzyny i prefekt szkół w Szczebrzeszynie, proboszczem par. Świerże; Jan Bukowski wikar. par. św. Pawła w Lublinie, proboszczem par. Krasienin; Paweł Zięba, wikar. par. Skierbieszów, proboszczem par. Bojska.

Przeniesieni i mianowani XX. wikarjusze: Józef Telakowski ze Starego Zamościa do Janowa Lubelskiego; Józef Sadlak z Piask Wielkich do Czemierników; Jakób Jachuła z Czemiernik do Michowa; Stanisław Krynicki z Lubartowa do par. św. Jana w Lublinie; Jakób Kuźma z Lubartowa do Wąwolnicy; Stanisław Grzegorczyk z Wąwolnicy do Starego Zamościa; Edward Dolecki z Zakrzówka do Hrubieszowa na Rektora kościoła św. Stanisława i prefekta szkół; Ignacy Kilis z Mełgwi do Zakrzówka; Wacław Stanisszewski do Piask Wielkich; Czesław Dmochowski do Lubartowa; Franiszek Zawisza do Zamościa; Jan Kowalski do Kijan; Jan Poddębniak do Gościeradowa; Władysław Tchorzewski do Kraśnika; Edward Cąkała do Mełgwi; Antoni Gajda nauczycielem religji i wychowawcą Gimnazjum Biskupiego i Seminarjum Niższego w Lublinie.

Przeniesieni do emerytur XX.: Jan Bernard, prob. par. Świerże; Wiktor Boryslewicz, prob. par. Rybitwy.

Zwolnieni na własną prośbę XX.: Cichowski z wikar. św. Jana w Lublinie; Szczepan Jan Orzeł z probostwa w Majdanie Sopockim; Edward Szabelski z Rektoratu w Hrubieszowie do duszpasterstwa wojskowego; Antoni Bajko z prob. par. Zawalowie do duszpasterstwa wojskowego.

Zmarli: X. Feliks Frank, proboszcz par. Klementowice.

Nominacja kanonicka: X. Dr. Paweł Dziubiński, proboszcz parafji św. Pawła w Lublinie, został mianowany Kanonikiem honorowym Kolegjaty Zamojskiej.

Nawet złota już brak

Panujący obecnie w Niemczech brak surowców przejawia się w najrozmaitszych dziedzinach, w Berlinie w dentystów np. nie można otrzymać złotej blomby, w zakładach elektrotechnicznych Siemensa kable elektryczne fabrykuje się z aluminjum, a w Rüselheim, gdzie znajduje się największa fabryka niemiecka samochodów Opel-Werke, donoszą, że w październiku, o ile trwać będzie dalej niedobór surowców, zakłady te zostaną zamknięte.

Wygaśnięcie rodu cesarzów bizantyjskich

W Londynie zmarła w wieku 86 lat księżniczka Eugenja Paleolog. Wraz z nią zeszedł do grobu ostatni potomek starożytnego i sławnego rodu Paleologów, dynastji panującej w ciągu dwóch wieków w pradawnem cesarstwie Byzancjum.

Paleologowie zasiedli na tronie bizantyskim w r. 1259 Ostatni z cesarzów Konstantyn XI padł na polu bitwy w obronie Konstantynopola przed nawałą turecką pod wodzą Mahometa II.

Skład delegacji polskiej na sesję Ligi Narodów

WARSZAWA, 1. 9. (Tel. wł. G.). Sesja Ligi Narodów odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 7 września. Na czele delegacji polskiej stanie min. Beck. Delegatami ponadto są: delegat przy Lidze Narodów Raczyński, oraz poseł Rzplitej w Bernie Modzelewski. Wobec tego, że odbędzie się równocześnie konferencja rozbrojeniowa, wyjeżdża na tę konferencję generał Burghard-Bukacki.

Postęp idei paktu wschodniego

WARSZAWA, 1. 9. (Tel. wł. G.). Wiadomości nadchodzące z Paryża i Londynu zgodne są w tem, że rządy francuski i angielski bardzo gorąco popierają kandydaturę Rosji do Ligi Narodów. W paryskim „Petit Parisien" b. minister Georges Bonnet wyraża się o Sowietach w słowach pełnych sympatji, również półurzędowy „Temps" oczekuje od udziału Sowietów w instytucji genewskiej wiele dobroczynnych skutków dla Ligi i dla pokoju. Powstanie ententy trzech państw bałtyckich wywołało w Paryżu wielkie zadowolenie i uważane jest za sukces polityki francuskiej i sowieckiej, a za niepowodzenie polityki niemieckiej. Uchodzi za pewne, że trzy państwa bałtyckie przystąpią do paktu wschodniego.

Niezawodnie podczas sesji wrześniowej Ligi w Genewie wyjaśni się ostatecznie w rozmowach między p. Barthou a p. Beckiem stosunek Polski do paktu. Wobec tego, że państwa bałtyckie przechyliły się na stronę propozycji francuskiej, prasa francuska uważa za pewne, że i Polska pakt podpisze.

Urzędnicy walczą o obniżkę komornego

WARSZAWA, 1. 9. (Tel. wł. G.) W najbliższych tygodniach przeprowadzona będzie akcja stowarzyszeń urzędniczych o obniżenie komornego w domach prywatnych, Z. U. P. itd. Urzędnicy domagać się będą obniżenia komornego od 25 do 30 proc.

Na dzień 5 września zostało wyznaczone posiedzenie komitetu wykonawczego Stowarzyszenia urzędników państwowych, na którem ustalony zostanie plan tej akcji. Odbędzie się również posiedzenie Centralnej Rady pracowników państwowych i samorządowych.

Min. Reichman zwiedza Targi Wschodnie

LWÓW, 1. 9. (PAT). Po akcie otwarcia Targów, p. Minister przemysłu i handlu, Florjan Reichman zwiedzał szczegółowo wszystkie pawilony. P. Minister rozpoczął zwiedzanie Targów od Pawilonu Sztuki, poczem obszedł kolejno wszystkie pawilony, mieszczące eksponaty zarówno polskie jak i zagraniczne. P. Minister informował się szczegółowo u wystawców o rozmiary, jakość produkcji itp.

P. Minister otworzył następnie wystawę — targ „Konopie, len, wełna". Po powitaniu przez prezesa Gołuchowskiego, p. Minister zwiedził poszczególne stoiska.

W ramach tej wystawy mieści się — jak wiadomo — dział, zorganizowany przez powiat lwowski, obrazujący praktycznie proces wyrobu płótna przez włościan. P. Ministrowi zgotowano tu serdeczne powitanie. Jeden z włościan wygłosił krótkie przemówienie, dziękując p. Ministrowi za zainteresowanie się ich pracą. P. Minister wszedł do namiotu i obejrzał pokaz domowego produkcji płótna. Dziewczęta wiejskie uczciły odwiedziny p. Ministra odśpiewaniem szeregu pieśni, kończąc pieśnią „Mnohaja lita".

Ciągnienie dolarówki

WARSZAWA, 1. 9. (Tel. wł. G.). W dzisiejszem ciągnieniu dolarówki padły następujące wygrane:

40.000 dolarów na nr. 1,409.366.

8.000 dolarów na nr. 1,183.270.

3.000 dolarów na nr. 1,472.890, 12.601, 495.905.

1.000 dolarów na nr. 755.604, 45.969, 926.243, 366.390, 1,117.377.

Co posiada książę Pszczyński?

WARSZAWA, 1. 9. (Tel. wł. G.). W związku z ostatniemi represjami skarbowemi w stosunku do księcia Pszczyńskiego, według danych statystycznych ustalić można, że majątki jego obejmują teren 600,000.000 m². Głębokość pokładów węgla wynosi 1.200 m., a zapasy dochodzą do sumy 1.800 miljonów ton. Kopalnie będące własnością księcia Pszczyńskiego zatrudniają ogółem 3.500 robotników. Przeciętna produkcja wynosi 100 do 130 tys. ton miesięcznie. Najwięcej węgla wydobywa się z kopalni Boer, bo około 48 tys. ton miesięcznie.

Z żałobnej karty

Ś. p. Zofja Zajączkowska

Bolesny cios dotknął p. Helenę Zajączkowską, em. nauczycielkę szkoły im. Mickiewicza, znaną działaczkę społeczną — śmierć jedynej córki Zofji, b. urzędniczki Starostwa.

Przez kilka lat związana z łożem boleści, nie wydała nigdy skargi, pomna słów Chrystusowych: Weź krzyż swój i naśladuj mnie, dźwigała swój bezmiernie ciężki krzyż do kresu sił — do schyłku żywota. Kryształowego charakteru, prostolinijnej konstrukcji duchowej, dobra córka Kościoła i Ojczyzny, kierowała się sercem i sumieniem, ocierała łzy nędzy i niedoli, nie znała brzemienia krzywdy ludzkiej. Odeszła do tego Boga, w którym życiem całem zdała się mówić: Miłością wieczną umiłowałam Cię.

Niech spi w pokoju i niech Jej ziemia lekką będzie! (x)

Milena Rudnicka nie pojedzie na kongres mniejszości narodowych

WARSZAWA, 1. 9. (Tel. wł. G.). 4 września odbędzie się w Bernie kongres mniejszości narodowych. Na porządku dziennym znajduje się między innemi wniosek Polski złożony do Ligi Narodów o rozciągnięcie traktatów mniejszościowych na wszystkie państwa, stosunek do wniosku, który ma być przedłożony Lidze Narodów o dopuszczenie Sowietów w charakterze członka, oraz memorjał ukraiński o głodzie na Ukrainie.

Znana „ukraińska" posłanka Rudnicka, miała się udać na ten kongres, jednakże wobec trudności technicznych, a mianowicie nie otrzymania paszportu we Lwowie, zwróciła się w tej sprawie do władz centralnych w Warszawie. Odpowiedź dotychczas nie nadeszła, wobec czego zrezygnowała z wyjazdu.

Zwołanie Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA 1. 9. (tel. wł. G) Ostatnie wydarzenia na terenie Stronnictwa Ludowego staną się przedmiotem obrad w głównej instancji politycznej ludowców. Przewodniczący Rady Naczelnej Stronnictwa poseł Waleron zwołać ma do Warszawy posiedzenie plenarne przy udziale 150 członków rady. Posiedzenie odbyć się ma w dniach 29—30 września. Przedmiotem obrad będzie między innemi sprawa wydania nowego czasopisma przez grupę posłów Stronnictwa Ludowego.

Afera żyrardowska nie jest akcją przeciw kapitałowi zagranicznemu

pociesza się dziennik angielski

LONDYN, 1. 9. (PAT). „Financial News" zamieszcza korespondencję z Warszawy, w której rozpatruje aferę żyrardowską z punktu widzenia repekusyj wobec kapitału zagranicznego, inwestowanego w Polsce, podkreślając, że sprawa żyrardowska wywołała w Polsce powszechną animozję do obcych kapitałów, pracujących w Polsce.

W związku z tem dziennik zamieszcza wyjaśnienie ze strony polskiej, które stwierdza, że afera żyrardowska nie ma nic wspólnego z inwestycją obcych kapitałów w Polsce. Wyjaśnienie przedstawia szczegółowo wszystkie oszukańcze machinacje Boussaca, który za odbudowane przez rząd zakłady żyrardowskie zapłacił tylko 23 tys. fr. szwajc. Faktem jest, że Boussac wogóle nie inwestował w Polsce żadnych kapitałów.

Rozważanie sprawy żyrardowskiej pod kątem widzenia pracy obcych kapitałów w Polsce naturalnie jest bezprzedmiotowe. Przeciwnie Boussac wyciągnął z Polski wiele miljonów. Akcja przeciw Boussacowi nie jest akcją przeciw kapitałowi zagranicznemu

Göring rozwiązuje obozy koncentracyjne

BERLIN, 1. 9. (PAT). Urzędowo donoszą, że premjer pruski Goering nakazał zwolnić z dniem 1 bm. 742 osoby z obozów koncentracyjnych. Większość stanowią byli członkowie partji socjal-demokrat. i komunistycznej. Komunikat zaznacza, że jest to połowa wszystkich osadzonych w pruskich obozach koncentracyjnych więźniów. Równocześnie rozwiązany został znany obóz koncentracyjny w Oranienburgu pod Berlinem.

Kronika telegraficzna

WARSZAWA. Dziś odleciała do Jugosławji eskadra, złożona z 7 samolotów wojskowych, celem złożenia rewizyty lotnictwu jugosłowiańskiemu.

PARYŻ. Dziś przedpołudniem przybył do Paryża minister spraw zagranicznych Belgji, Jaspar.

PARYŻ. „Matin" donosi z Genewy, iż ambasadorowie Brytanji i Francji poczynili w Bernie szwajcarskiem demarche celem poinformowania się o stanowisku Szwajcarji w sprawie przyjęcia Sowietów do Ligi Narodów.

PARYŻ. Minister Titulescu odbył wczoraj popołudniu dłuższą naradę z ministrem Barthou, poczem przyjęty był przez premjera Doumergue'a.

KOPENHAGA. Z polecenia władz została rozwiązana duńska partja narodowo-socjalistyczna.

DAIREM. Na rzece Jalu zatonął parowiec japoński, na pokładzie którego znajdowało się około 200 osób. Zdołano uratować tylko 109 osób, reszta utonęła.

BUENOS AIRES. W mieście Campana nastąpił wybuch dalszych zbiorników nafty. Miasto jest już niemal całkowicie zniszczone przez wybuchy.

Rezultaty z XXXIX dnia wyścigów konnych we Lwowie

Gonitwa pierwsza. Nagroda 600 zł. Wygrał: I. og. „Patrol" stajni Jawida. II. og. „Łobuz" p. J. Skoljmowskjego. III. og. „Kryzys" pp. J. i W. Gutowskich. Tot. zł. 12. fr. 7. — 7.50.

Gonitwa druga. Nagroda 1.400 zł. Wygrał: I kl. „Porta" p. R. ks. Sanguszki. II. og. „Rasim III" p. W. Bickera. III. kl. „Mandolina" p. Z. Höflinger. Tot. zw. 5.50.

Gonitwa czwarta. Nagroda 1.200 zł. Wygrał: I. kl. „Eboli" p. J. Bukowskiego. II. „Kormoran" stajni „Osęk" III. kl. „Gracja" Grona Ofic. 13 DAK. Tot. zw. 58. — fr. 17. — 26.

Gonitwa trzecia. Nagroda 1.200 zł. Wygrał I. kl. „Parthenis" stajni „Jawidz" II. kl. „Ostoja" stajni „Osęk". III. kl. „Tama" pp. J. i W. Gutowskich. Tot. zw. 7.50 zwrot. 5.05. fr. 5. — 5. zwrot. 5.05.

Gonitwa piąta. Nagroda 4.000 Gumnisk Wygrał: og. „Łucznik" p. W. Rutkowskiego. II. „Hazard" p. J. Czarkawskiego. III. og. „Lechistan" p. T. Rostkiewicza. Tot. zw. 11.

Gonitwa szósta. Nagroda 2.000 zł. Nagroda „Przychówku Lubelsko-Wołyńsk." Wygrał: I. og. „Rustan" p. H. Budnego. II. kl. „Bitna" stajni „Jawidz" III. og. „Amarant" p. Skoljmowskiego. Tot. zw. 6. — fr. 5. — 5.50.

Gonitwa siódma z płotami. Nagroda 500 zł. Wygrał I. og. „Atylla" p. F. Tudzińskiego. II „Baby" p. J. Boryckiego. III. „Fiszka" p. K. Niemojewskiego. Tot. zw. 66. — fr. 13.50, 10. — 20.50

Gonitwa ósma. Nagroda 1.500 zł. Nagroda Zarządu. Gonitwa z płotami. Wygrał I. kl. „Jota" pp. L. Fr. Wójcików. III kl. „Izolana" p. H. Pomernackiego. Tot. zw. 13.

Wiadomości sportowe

POLSKA PROWADZI JUŻ 3:0

WARSZAWA. Wczoraj w drugim dniu meczu tennisowego Polska—Grecja, odbyło się spotkanie w grze podwójnej. Para polska Bratek - Tarłowski pokonała łatwo parę Staljos - Zachos 7:5, 6:1, 6:1.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

CO DZIEŃ NIESIE?

3 WRZEŚNIA
Wsch. sł. 4 g. 39 m.
Zach. sł. 18 g. 07 m.

Poniedziałek
Szymona
Wtorek Rozalji

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Wtorek 4. 9. „Zwyciężyłem kryzys"

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Całuj mnie jeszcze"
ATLANTIC: „Skandal w Budapeszcie" i „Kobieta bestja".
BAGATELA: „Miłość w aucie".
DOM ŻOŁNIERZA: „Mężczyzna szuka miłości".
ADRIA: Królowa Krystyna"
PROMIEŃ: „Brat djabła" komedja z Flipem i Flapem.
ŚWIT: „Butownik"
SZTUKA: „Żona w złotej klatce".
SŁONKO: „Zaułki życia" i „Czarna rapsodja"
WANDA: „Kot i skrzypce"
UCIECHA: „Nędznicy".

—0—

KOMUNIKATY

NABOŻEŃSTWO WRZEŚNIOWE. Miesiąc wrzesień poświęcony jest, jak wiadomo, szczególniejszej czci Matki Bożej Bolesnej. Z tego powodu w Bazylice OO. Franciszkanów będzie odprawiane codziennie o godzinie 6-ej wieczorem przed cudownym Jej obrazem nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W niedziele i święta będą głoszone w czasie tych nabożeństw okolicznościowe nauki. Samo święto Siedmiu Boleści Niepokalanej Dziewicy poprzedzi Nowenna z kazaniami, która rozpocznie się 7-go bm. W dzień Odpustu tj. 16-go bm. zostaną odprawione o godzinie 4-ej popołudniu t. zw. „Dróżki".

WPISY NA STUDJUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO UNIW. JAGIELL. W KRAKOWIE. Dyrekcja przypomina, że podania o przyjęcie na rok I. przyjmuje tylko do dnia 10 września br. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Studjum Wych. Fiz. U. J. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 26.

Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HIGJENY 1 października br. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higjeny, organizowany w porozumieniu z Departamentem Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej IX kurs Higjeny Publicznej.

Na kurs przyjmowani są, poza kandydatami, delegowanymi przez władze państwowe i samorządowe również lekarze wolnopraktykujący, tórzy zamierzają poświęcić się pracy administracyjnej i społecznej. Kurs trwać będzie 6 miesięcy. Uczestnicy kursu po jego ukończeniu składają egzamin państwowy. Podania o przyjęcie na kurs przyjmuje Sekretarjat Państwowej Szkoły Higjeny — Warszawa, ul. Chocimska 24.

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE W SOKOLE. Dnia 1 września rozpoczęły się w krakowskim „Sokole" ćwiczenia gimnastyczne według nast. programu: dla członków młodszych: poniedziałki, środy i piątki od 19 — 21, dla członkiń grupa I. we wtorki, czwartki i soboty od 19—21, grupa II: w poniedzialki, środy i piątki od 18—19, dla dzieci do lat 10: wtorki, czwartki i soboty od17—18 dla uczenic od 11 do 18lat we wtorki i czwartki oraz soboty od 18 do 19, dla uczniów od 11 do 18 lat we wtorki, czwartki i soboty od 18—19, dla członków Sokoła (starszych): we wtorki, czwartki i soboty od 19 do 20. Informacji udziela kancelarja, ul. Wolska 27.

Poniedziałek 3. 9. „Zwyciężyłem kryzys".

Monografja o Królowej Jadwidze

Królowa Jadwiga jest dziś na ustach wszystkich katolików w Polsce. A nie mieliśmy dotąd należytej monografji historycznej o Królowej Jadwidze. Brakowi temu zaradzili księża Jezuici krakowscy wydając w tych dniach gruntowną pracę naukową pt. „Jadwiga Królowa Polska — monografja historyczna". Pracę tę napisała p. Wanda **Maciejowska.**

Cena ksiażki wynosi (przy objętości 169 stron i starannem wydaniu) zł. 2.50. (KAP).

KRONIKA KRAKOWSKA

Skazanie sprawców włamania do kancelarji parafialnej

Przed sądem okręgowym w Krakowie odbyła się w piątek rozprawa przeciwko sprawcom włamania do kancelarji parafjalnej przy kościele Bożego Ciała w Krakowie — **Eugenjuszowi Dziekońskiemu** i **Zbigniewowi Mycińskiemu.** Obaj oskarżeni są o kradzież **maszyny do pisania** i innych przedmiotów. Równocześnie na ławie oskarżonych zasiedli **Maurycy Piekarski i Ignacy Scherman,** oskarżeni o ukrycie skradzionych przedmiotów.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał **Eugenjusza Dziekońskiego na 9 miesięcy** więzienia, **Zbigniewa Mycińskiego na 8 miesięcy** więzienia, **Piekarskiego i Schermanda** każdego **na 8 miesięcy** więzienia, przyczem tym dwom zawieszono wykonanie kary na przeciąg lat 5.

Arasztowanie „pomysłowych" świętokradców

Jeszcze nie przebrzmiały echa świętokradztwa, popełnionego w kościele O. O. Karmelitów na Piasku, a już jesteśmy świadkami kradzieży popełnionej w przesionku kościoła O. O. Kapucynów przy ul. Loretańskiej. Kradzieży dopuścił się 16-letni **Józef Kwiatkowski,** bez miejsca zamieszkania, który dostał się do przedsionka przez małe okienko, otworzył kasetkę i podawał pieniądze przez okienko swojemu wspólnikowi. Zauważył te podejrzane manipulacje jeden z O. O. Kapucynów, który złodzieja przytrzymał i oddał w ręce policji. Wspólnik zdołał uciec.

Przy aresztowanym znaleziono kwotę 4 zł. 50 gr. Policja wdrożyła energiczne poszukiwania za zbiegłym wspólnikiem.

U progu nowego sezonu Teatru im. J. Słowackiego

Upadek sceny krakowskiej. — Zwycięstwo kina. — Exodus aktorów. — Dualizm dyrekcyjny. — Bilans ubiegłego sezonu. Trzeba grać Rostworowskiego i Nowaczyńskiego

Teatr Miejski im. J. Słowackiego w Krakowie nie odgrywa obecnie tej roli, jak dawniej. W czasach niewoli był on uważany za bardzo ważną **placówkę kulturalno - narodową,** mającą za cel podtrzymywanie ducha w narodzie. Wpływy teatru krakowskiego sięgały daleko poza granice b. Galicji i docierały do najdalszych zakątków ziem polskich. Kraków odgrywał wówczas rolę centrum ruchu umysłowego narodu polskiego.

Teatr Miejski w Krakowie stał przed wojną **u szczytu swej świetności** pod dyrekcją **Tadeusza Pawlikowskiego, Józefa Kotarbińskiego i Ludwika Solskiego.** Zespół artystów składał się wówczas z najwybitniejszych artystek i artystów teatralnych polskich, a repertuar teatru stał na bardzo wysokim poziomie.

Dziś wiele zmieniło się od owego czasu. **Teatr Miejski w Krakowie stoi pod znakiem upadku,** zmniejszyła się frekwencja. skurczyły się wpływy. Co roku gmina dopłaca do teatru przeszło **300.000 zł.,** t. zn., że do jednego przedstawienia dopłaca się około 1.000 zł.

Wiele przyczyn złożyło się na ten stan rzeczy. Niewątpliwie jedną z tych przyczyn, jest **„kryzys teatralny",** o którym już wiele napisano i powiedziano. Dla zilustrowania warunków, w jakich znalazł się obecnie Teatr Miejski w porównaniu do czasów przedwojennych, wystarczy zaznaczyć, że w okresie dwudziestukilku lat powstało w Krakowie 12 kinoteatrów, które zabrały teatrowi znaczną część publiczności. Zwycięstwo kina jest bezsprzeczne. Świadczy o tem choćby taki fakt, że kwota subwencji udzielonej Teatrowi Miejskiemu jest równa mniej-więcej dochodowi, uzyskanemu z opodatkowania kinoteatrów krakowskich, czyli jednem słowem **kinoteatry krakowskie nietylko że same prosperują nieźle. ale jeszcze podtrzymują egzystencję Teatru Miejskiego.**

Także **odzyskanie niepodległości zmieniło radykalnie położenie teatru krakowskiego.** Niemal wszyscy najwybitniejsi artyści opuścili scenę krakowską i przenieśli się do stolicy. Teatr krakowski zszedł niejako do roli **teatru prowincjonalnego.**

Od roku **1929** panuje w zarzadzie Teatru Miejskiego **„dualizm",** polegający na tem, że **teatr ma dwóch dyrektorów,** z których jeden ma przydzielone **sprawy artystyczne,** drugi **sprawy administracyjne.** Od roku **1932** dyrektorami Teatru Miejskiego są: **Juljusz Osterwa i Eugenjusz Bujański,** przyczem dyr. Bujański zajmuje się stroną administracyjną teatru. Kierownikiem literackim Teatru Miejskiego jest poseł **Bolesław Pochmarski.**

Aby dać pogląd na pracę zarządu Teatru Miejskiego w ub. sezonie, przytoczymy kilka cyfr. Ubiegły sezon odznacza się tem, że wbrew tradycji teatru krakowskiego przeważają sztuki współczesne i to w znacznej części obce. Największą ilość przedstawień osiągnęła sztuka węgierskiego autora **Fekete „Pieniądz to nie wszystko" (30** przedstawień). Na drugiem miejscu stoi **„Rodzina"** Słonimskiego **(21** przedstawień). Trzecią sztuką, która zdobyła powodzenie, była **„Prawie noc poślubna" (16** przedstawień).

Ze sztuk polskich największą ilość przedstawień uzyskuje **„Mazepa"** (17 przedstawień, w tem jednakże 8 przedstawień szkolnych), **„Kordjan" i „Śluby panieńskie"** były grane **12** razy. **„Judasza z Kariothu"** K. H. Roztworowskiego grano **11** razy.

Wiemy że przy układaniu repertuaru duży wzgląd odbywać musi t. zw. **„argument kasowy".** Teatr krakowski gwarantuje swym pracownikom tylko 50 proc. gaży, natomiast reszta płacy uzależniona jest od wpływów kasowych. Mimo to jednakże teatr polski musi zawsze pamiętać o tem, że nie jest jedynie jakiemś przedsiębiorstwem, lecz **placówką kulturalną** i dlatego w swym repertuarze **musi udzielić miejsca najwybitniejszym utworom polskiej literatury teatralnej.** Obok „Mazepy", „Kordjana", „Ślubów panieńskich", „Judasza z Kariothu", należy w przyszłym repertuarze wprowadzić **„Zemstę"** Fredry, utwory **Wyspiańskiego** (zwłaszcza „Wesele", „Sędziowie"), a przedewszystkiem **utwory dwóch najwybitniejszych współczesnych pisarzy polskich: K. H. Roztworowskiego i A. Nowaczyńskiego.**

Sztuki obu tych pisarzy grane były dawniej w teatrze krakowskim. Dopiero od kilku lat teatr krakowski jest dla utworów Rostworowskiego i Nowaczyńskiego niegościnny. Fakt, że niektóre dramaty Rostworowskiego były grane, o niczem jeszcze nie świadczy, jeżeli się weźmie pod uwagę, że ze względu na ich wartość, powinny należeć do t. zw. „żelaznego repertuaru", tembardziej, że K. H. Rostworowski jest pisarzem jaknajściślej związanym z Krakowem.

Drugi pisarz, również swą twórczością literacką związany z Krakowem — jest w Krakowie nieznany. Mowa oczywiście o Nowaczyńskim.

Spodziewać się należy, że dyrekcja Teatru Miejskiego przy układaniu repertuaru na przyszły sezon, uwzględni nasze słuszne uwagi i porzuci jakieś niezrozumiałe względy, któremi dotychczas w polityce teatralnej w Krakowie się kierowano.

T. M.

Restauracja zabytkowego kościoła w Krakowie

W dniach ostatnich wykończono prace koło restauracji kościoła PP. Wizytek w Krakowie, pochodzącego z czasów Jana III. Sobieskiego.

Piękne obrazy z XVIII. wieku, malowane na sklepieniu, były częściowo (od ostatniego odnowienia w roku 1861) przykryte tynkiem. Obecnie artysta malarz Jan **Bukowski** poddał je gruntownej restauracji. Najpiękniej wypadł obraz św. Franciszka Salezego, pod którego wezwaniem wybudował ten kościół ks. biskup Małachowski, sprowadzając do Krakowa zgromadzenie SS. Wizytek z Warszawy.

Części ściśle ornamentacyjne odnowił p. Karol **Orlecki.**

Obraz w ołtarzu głównym odnowili pp. Pochwalscy, a złocenia ołtarzy wykonał p. Małek. (KAP).

Audycje radjostacji krakowskiej

Poniedziałek, dnia 3 września 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy i Lwowa 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Transmisje z Warszawy i Wilna. 13.05 Płyty. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.45 Transmisje z Warszawy i Lwowa. 17.25 Fragment literacki. 17.35 Transmisja z Warszawy 18.00 „Stary Kraków" w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 18.10 Wiadom. bież. 18.15 Płyty. 18.45 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 19.25 Wiadom. strzelckie. 19.30 Transmisja z Warszawy. 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Transm. z Warszawy 19.56 Lokalne wiadom. sport. 20.00 Transm z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—23.30 Transm. z Warszawy.

Kronika lwowska

Obrabowanie bezdomnego

(a) Niesamowitą historję przeżywał wczorajszej nocy niejaki Michał Iwaśko, liczący 30 lat, pozostający bez m. zamieszkania. Oto gdy o północy przechodził mostem kolejowym na Zniesieniu, zauważył stojących przed wagonem osobowym czterech osobników, z których jeden zagadnął przechodzącego torem Iwaśkę i nawiązał z nim rozmowę.

Do Iwaśki zbliżyli się tymczasem trzej inni i wśród narzekań na brak mieszkania, w któremby resztę nocy mogli przepędzić, gdy i Iwaśko zaznaczył, że nie posiada dachu nad głową zaproponowali mu, aby noc przepędzić w wozie osobowym. Iwaśko, nie przeczuwając niczego złego, dał się wciągnąć w zasadzkę i wszyscy udali się do wagonu. **Zaledwie się tam znaleźli czwórka nieznanych osobników rzuciła się na Iwaśkę, któremu osobnicy ci ściągnęli ubranie, obuwie i kapelusz, poczem zbiegli** wśród mroków nocy w nieznanym kierunku, pozostawiając Iwaśkę w wozie kolejowym. Po pewnym czasie Iwaśko, ochłonąwszy z przerażenia, — napastnicy bowiem grozili mu nożami, udał się w negliżu do wartowni na dworcu Podzamcze, gdzie opowiedział o przeżytem zajściu. Bezwłocznie kilku funkcjonarjuszy policyjnych rzuciło się w pościg, który jednak nie dał żadnego wyniku.

(a) **OPRYSZEK, KTÓRY OBRABOWAŁ DZIECKO.** Sześcioletni synek Piotra Kozłowskiego (ul. Kordeckiego 6) zabawiał się wczoraj w towarzystwie kilku rówieśników na placu przy ul. Rocznej Na Błonie. W pewnej chwili zbliżył się do chłopaka niejaki Władysław **Wawczak,** zdjął z nóg jego nowe buciczki i czemprędzej oddalił się w nieznanym kierunku. Ojciec chłopca złożył przeciw Wawczakowi doniesienie do Wydziału śledczego.

AUDYCJE RADJOWE
Rozgłośni lwowskiej

Poniedziałek, dnia 3 września 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.46** Zapowiedź programu w wyk. „Wesołej Trójki" transm. na wsz. st. P. R. **ze Lwowa. 7.50** Koncert reklamowy **ze Lwowa. 11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiadom. meteor. **12.05** Przegl. Prasy. **12.10** Z Wilna. Koncert zesp. salon. **13.00** Dziennik południ. **13.05** Muz. symf. J. S. Bacha (płyty) **ze Lwowa. 15.30** Wiadom. o eksp. polsk. **15.35 Lwowskie** wiadom. ekon. i giełda zboż. **15.45** Godzina muz. lekkiej w wyk. ork. Teatru „Hollywood" pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem B. Mierzejewskiego (piosenki) Przy fortep. Jerzy Lefeld. **16.45** Lekcja I. jęz. niemieckiego (Kurs elem.) wygł. dr. Z. Żygulski tr. **ze Lwowa** na wsz. st. **17.00** Recit. fortep. Heleny Ottawowej. Transm. **ze Lwowa** na wsz. st. P. R. **17.25** „Co to jest szkoła na miarę" wygł. p. dr. M. Chelińska **ze Lwowa. 17.35** Arje operowe w wyk. A. Wiśniewskiego. Przy fortep. J. Lefeld. **18.00** „Silva Rerum" i życie artystyczne **ze Lwowa. 18.05** „Dobosz, Trombity i Różanecznik" felj. mgr. M. Sterbówny **ze Lwowa. 18.15** Muz. lekka w wyk. ork. Edith Lorand (płyty) **ze Lwowa. 18.45** Zagadki muz. dla dzieci. Transm. na wsz. st. P. R **ze Lwowa. 19.00** Aud. żołnierska. **19.30** „Lekarstwo na długowieczność" felj. p. Kazimierza Jabłowskiego. **19.45** Program na dz. nast. **19.50** Wiadom. sport. **19.56 Lokalne** wiadom. **20.00** Muz. lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Ola Obarska (piosenki). Akomp. J. Lefeld. **20.45** Dziennik wiecz. **20.55** „Jak pracujemy w Polsce". **21.00** Koncert popul. w wyk. ork. symf. P. R z udziałem H. Czaplińskiego (skrzypce. Transm. **ze Lwowa** na wsz. st. **21.45** „Rasizm w świetle nauki współczesnej" wygł. dr Eug. Stołyhwowa. **22.00** Koncert reklamowy **ze Lwowa. 22.13** Koncert ork. mandolil „Hejnał". **23.00** Kom. **23.05—23.30** D. c. koncertu ork. mandolinistów „Hejnał".

ZAGADKI MUZYCZNE. Dowodem popularności, jaką zdobyły sobie nadawane przez Rozgłośnię lwowską „Zagadki muzyczne dla dzieci" opracowywane przez Adę Artzt i T. Seredyńskiego, jest fakt, że w sezonie zimowym transmitowane będą na całą Polskę. Dziś w poniedziałek nada je Lwów o 18.45.

PROF. CZAPLIŃSKI PRZED MIKROFONEM. Występy znakomitego wirtuoza — skrzypka prof. Henryka Czaplińskiego zdobyły sobie w całej Polsce zasłużoną sławę. W poniedziałek o 21.00 w ramach koncertu popularnego odegra prof. Czapliński koncert D-dur Mozarta.

Wtorek, dnia 4 września 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40** Zapowiedź programu w wyk. „Wesołej Trójki" **ze Lwowa. 7.50** Koncert reklamowy **ze Lwowa. 11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiadom meteor. **12.10** Koncert zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej. **12.45** Listy od dzieci — w opr. Cioci Ady **13.05** D. c. koncertu. **15.30** Wiadom. o eksp. polsk. **15.35 Lwowskie** wiadom. ekonom. i giełda zboż. **15.45** Muzyka lekka w wyk. zespołu jazzowego W. Wilkosza i T. Faliszewski (piosenki). **16.45** Skrzynka P K O. **17.00** Koncert kameralny w wyk. B. Ginsburga (wiolonczela) i I. Rosenbauma (fortep.). **17.25** Skrzynka językowa — St. Słoński. **17.35** Pieśni w wykonaniu D. Gutowskiej (sopran). **17.50** Skrzynka techn. — koresp. bież. omówi i porad techn. udzieli inż. Józef Miński **ze Lwowa. 18.00** „Silva Rerum" i życie artystyczne **ze Lwowa. 18.05** Feljeton teatralny p. Idy Wieniewskiej **ze Lwowa. 18.15** Recital fortep. Fr. Łukasiewicza. **18.45** Żydowska audycja żałobna. **19.05** Koncert chóru Eryana **ze Lwowa. 19.20** Pogadanka aktualna **19.30** D. c. koncertu chóru Eryana **ze Lwowa. 19.45** Program na dzień nast. **19.50** Wiadom. sport **19.56 Lokalne** wiadom. sport. **20.00** Prelekcja prof. dr. Z. Jachimeckiego poprzedzi operę z płyt „Gioconda" Ponchiell'ego. Transm. z Warszawy. I-szy i II-gi akt op. „Gioconda" (płyty) **21.25** Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce". **21.40** III-ci i IV-ty akt op. „Gioconda" **23.00** Komunikaty. **23.05—23.20** Koncert reklamowy **ze Lwowa**

—o—

Okazyjnie do sprzedania

Nowoczesna jadalnia orzechowa, Sypialnia orzechowa, Gabinet palisandrowy, Klub skórzany, Tapczan, **Antyczny** salon biedermayerowski Salon złoty i wiedeński, Witrynka Sekretarzyk, Fotele, Salon Turecki, Biurko, registratury kasa pancerna, Patefon, lampy stylowe. Obrazy, dywan perski, bronzy **Dom Sztuki** (Wiśniewska) Lwów, Fredry 1, tel. 84-78. 2384

Ceny zniżone
z powodu zmiany lokalu

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca **EDWARD** 703

KLEBAN

Lwów. pl. Bernardyński 3. — Tel. 70-45.

Z powodu rekonstrukcji lokalu
FIRMA

FR. CHLADEK

Skład Towarów Żelaznych
Lwów, Rynek 45 1513
przeniosła się czasowo do lokalu przy pl.
DOMINIKAŃSKIEJ 7.

Specjalista chorób wewnętrznych
Dr. Ludwik Lauterstein
Lwów, Piłsudskiego 16. Telef. 29-50. **Powrócił**

IZABELLA POZNIAKOWA
lekcje gry fortepianowej i przedmiotów teoretycznych. Lwów, ul. Jakóba Strzemię 7 I. p. Zgłoszenia od 12—14 i 17—18. 2427

Towary Bławatne — **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** — Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle. Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34. poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?

Styki
wyścigowe angielskie od 18 do 70 złotych.
Wal'chiewicz
Lwów. Kopernika 2. 1442

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie

6 pokoji
do wynajęcia komfort. Lwów. Romanowicza 3 wiadomość u właściciela. 24207

2 duże
pokoje, przedpokój, kuchnia, pełny komfort, pierwsze piętro, Lwów, Tarnowskiego 43 oglądać od 5—6. 24499

Pokoje umebl.

Umeblowany
pokój frontowy, słoneczny wynajmę 2 paniom. Lwów, Hausnera 18/5. 24522

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem wynajmę Lwów, Tarnowskiego 94 telefon 94-46 24523

Kulturalny
sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Pokój
komfortowy, frontowy, słoneczny Lwów, Sodowa 1/6. 24447

Pokój
umeblowany, frontowy, niekrępujący wynajmę. Lwów, św. Mikołaja 11a parter lewy. 2452

Lokale

Pokoje
na biura, Lwów, Hetmańska 8 24373

Poszuk. pracy

Uczciwa
z poleceniami szuka posługi lub prania. Listy pod „Anna" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 24500

Pielęgniarka
niemowląt wyszkolona, sumienna poszukuje pracy. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Pielęgniarka". 24511

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Poszukuje się
służącej do lat 40 do starszego samotnego Pana. Zgłoszenia Lwów. Lindego 10 Górska I p. 24536

Nauka

Lekcje
fortepianu metodą prof. Leszetyckiego ceny wybitnie zniżone. Lwów, Halicka 20 II p. 24404

Wydzierżawa

W majątku
na wschód od Lwowa pragnie zamieszkać stale emeryt samotny. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 do 12 września, „Okaziciel Legitymacji 2508. 24526

Przed wyjazdem
na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Zguby

Unieważniam
skradzioną koncesję na sprzedaż wódek na nazwisko Ferdynand Heilig. 24532

Różne



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Pracownia szklarska
B, Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1176

Tanio
suknie, bluzki, spódnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

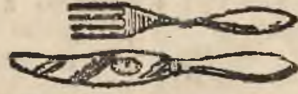
Spieszmy do katolickiego
MAGAZYNU OBUWIA
„JOT-ES"
Lwów, pl. Kapitulny 2 I p.
zaopatrzyć się w najnowsze jesienne fasony. Obuwie męskie, damskie i dziecinne znane ze swej solidności — po cenach najniższych. 591

Przepisowe
pantofle szkolne poleca i wykonuje „Ibis", Lwów, Mickiewicza 26. 1457

Torebek
damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

JUŻ NADSZEDŁ
CZAS
POMYSLEĆ
O NOWYCH
ODBIORCACH
Reklama w „Kurjerze" przysporzy Ci ich całe zastępy

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144



Srebrne lub z chińskiego srebra przedmioty naprawia, odnawia, srebrzy w dotychczas nieosiągalnej trwałości „Galwanoplaster" Lwów, ul. Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Meble
do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Okazyjnie do nabycia
PARCELA
w pięknej, uregulowanej dzielnicy, o obszarze 185 sążni².
Bliższa wiadomość: Lwów, Mochnackiego 48. Tel. 7-40

Mundurki
płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanio, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic", 1406



Brylantowy pierścionek od 30 zł. u WANDERA, Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. Kupuję złote zęby, złoto, srebro i kartki zastawulcze. Płacę najwięcej. 1405

CYMA
H. GUTTERMAN
LWÓW, SYKSTUSKA 19

Czyszczenie
ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Newego" Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239



— Gdyby skrzynka była wyższa, mógłbym widzieć znacznie dalej...
— Poczekaj, aż będzie przypływ morza.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski